CO POD LASEM PISZCZY

Biuletyn informacyjny parafii
św. Maksymiliana Marii Kolbe

PAŹDZIERNIK 2026



Roztropność



METMUSEUM.ORG

Roztropne panny odmawiają oliwy pannom nierozsądnym, Abraham Bosse, 1635, Metropolitalne Muzeum Sztuki, Nowy Jork

Przed miesiącem – w nawiązaniu do homilii odpustowej – podjęliśmy temat męstwa, którym wyróżniał się nasz Patron, św. Maksymilian. Proponuję, żebyśmy pozostali przy temacie cnót kardynalnych i tym razem przyjrzeli się cnocie roztropności.

Sięgając do Biblii, można zauważyć, iż kwestia roztropności i roztropnego postępowania w życiu, czyli mądrości praktycznej, pojawia się we wszystkich pismach Starego Testamentu, a szczególnie w księgach dydaktycznych. Roztropność widziana jest jako zaleta, której wymaga sam Bóg i której udziela swoim wybranym. Język hebrajski ma całą serię pojęć o bliskim znaczeniu, które w językach nowożytnych, w tym także w języku polskim, można tłumaczyć np. jako „mądrość", „wiedza", „inteligencja", „refleksja", „wnikliwość", „przebiegłość" i inne, zależnie od kontekstu. Pojęcia te ukazują horyzont mądrości praktycznej, przenikniętej wielkim wyczuciem zaistniałych okoliczności.

W Biblii najszersze znaczenie słowa „roztropność" pokrywa się w znacznej mierze z pojęciem „mądrość": „Czyż Mądrość nie nawołuje? Nie wysila głosu Roztropność?" (Prz 8,1), „Jam Mądrość – Roztropność mi bliska" [dosł.: „Mieszkam z Roztropnością"] (Prz 8,12), „Dom się buduje mądrością, a roztropnością umacnia" (Prz 24, 3). Roztropność i mądrość stanowią razem przeciwieństwo „głupoty grzesznika", wybierającego takie środki do celu, które mogą spowodować jego wieczne nieszczęście. Roztropność jest darem Bożym dającym człowiekowi światło i moc do poszukiwania swego zbawienia w miłości Boga i do rozpatrywania i miłowania wszystkiego w świetle miłości Boga.

Nowy Testament kontynuuje tę tradycję. W przypowieściach Jezusa roztropny człowiek buduje swój dom na skale (por. Mt 7,24), zastanawia się nad swoimi przedsięwzięciami (por. Łk 14,28) czy też umie gospodarować powierzonym mu kapitałem (por. Mt 25,21). Roztropność można odnaleźć także w konkretnych wypowiedziach Jezusa, np.: „Jeśli sól utraci smak, czymże ją posolić" (Mt 5,13); „Niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa" (Mt 6,3); „Gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje" (Mt 6,21); „Nikt nie może dwom panom służyć" (Mt 6,24).

Chrystusowe sformułowanie: „Być roztropnym jak wąż", zawiera więc w sobie praktyczne rozpoznanie sytuacji, sprawność przewidywania i rozeznania konsekwencji, aby móc się zabezpieczyć w środki nieodzowne do stawienia im czoła. Ukazuje również konieczność odpowiedniego wyczucia co do działania – postawy niezbędne tym, którzy działają w imię Jezusa. Roztropność, o której mówi Jezus polegać ma na dostosowaniu swojego życia do Jego nauczania, na właściwym kierowaniu życiem z myślą o przyszłości, a nie na marnowaniu, a także na ciągłym czuwaniu.

Warto wspomnieć o dwóch przypowieściach, których głównym tematem jest wezwanie do roztropności, tj. do przewidywania, czuwania, do rozumnego zastanowienia się nad tym, co należy robić, aby dojść do zamierzonego celu. Jest to przypowieść *O dziesięciu pannach* o (por. Mt 25,1-15) i *O niewiernym rządcy* (por. Łk 16, 1-15). W drugiej z nich przewrotna roztropność niesprawiedliwego rządcy zostaje postawiona za wzór tego, czym powinna być roztropność dobra. Zarządca otrzymuje pochwałę, ponieważ umiał przewidzieć sytuację i odpowiednio się przygotować, aby stawić jej czoło z pożytkiem dla siebie. Chrystus nadaje swym wypowiedziom ton wymówki, stwierdzając, że synowie tego świata okazują się roztropniejsi w ubieganiu się o dobra doczesne niż synowie światłości w zabiegach o dobra wieczne. W ocenie Jezusa istotnym przejawem roztropności jest gotowość „roztropnych panien" na przyjście oblubieńca a także bycie zaopatrzonym we wszystko, co jest konieczne na czas, którego trwania nie zna się od początku (por. Mt 25, 13).

Katechizm Kościoła Katolickiego w następujący sposób określa roztropność:

„Jest cnotą, która uzdalnia rozum praktyczny do rozeznawania w każdej okoliczności naszego prawdziwego dobra i do wyboru właściwych środków do jego pełnienia. «Człowiek rozumny na kroki swe zważa» (Prz 14,15). «Bądźcie... roztropni i trzeźwi, abyście się mogli modlić» (1P 4,7). Roztropność jest «prawą zasadą działania», jak za

Arystotelesem pisze św. Tomasz. Nie należy jej mylić ani z nieśmiałością czy strachem, ani z dwulicowością czy udawaniem. Jest nazywana *auriga virtutum*: kieruje ona innymi cnotami, wskazując im zasadę i miarę. Roztropność kieruje bezpośrednio sądem sumienia. Człowiek roztropny decyduje o swoim postępowaniu i porządkuje je, kierując się tym sądem. Dzięki tej cnocie bezbłędnie stosujemy zasady moralne do poszczególnych przypadków i przezwyciężamy wątpliwości odnośnie do dobra, które należy czynić, i zła, którego należy unikać". Roztropność jest zatem cnotą moralną mającą swe źródła w sferze naturalnej i nadprzyrodzonej.



Jako naturalna cnota opiera się na podstawowych zasadach moralnych i jest sprawnością rozumu praktycznego, dzięki której człowiek może osądzić, jakie konkretne przedmioty i czynności będą najlepsze i najbardziej adekwatne w danej sytuacji. Formułuje się ją jako uzdolnienie człowieka do kierowania się w konkretnych uwarunkowaniach tym, czego umiar cnoty domaga się w szczegółowych czynach moralnie dobrych. Człowiek jest zatem roztropny, gdy zachowuje się w sposób duchowo dojrzały.

Jako sprawność chrześcijańska, roztropność spełnia funkcję korygującą i dopełniającą w stosunku do sprawności czysto naturalnej. Jest ona darem udzielanym przez Ducha Świętego, charyzmatem, uzdolnieniem pedagogicznym człowieka, uwrażliwiającym go na natchnienia i oświecenia Ducha Świętego w świetle wiary i nadziei eschatologicznej. Tak rozumiana roztropność cechuje się tym, że praktyczny rozum, oświecony wiarą i ożywiony miłością, pod natchnieniem Ducha Świętego, sądzi i nakazuje to, co w poszczególnych przypadkach należy czynić, by odpowiadało to nadprzyrodzonemu celowi, a unikać tego, co jest z tym celem niezgodne. Roztropność mierzy każdą rzecz, sytuację i działanie miarą dobra moralnego. Jest kluczem do doskonałości, która jest podstawowym zadaniem i celem wychowania moralnego człowieka.

Człowieka roztropnego (mądrego) charakteryzują takie cechy, jak: umiejętne korzystanie z nabytego doświadczenia, posiadanie zmysłu rzeczywistości, umiejętność korzystania z doświadczenia innych ludzi, przewidywanie i planowanie przyszłości, zdrowy rozsądek. Roztropność jest darem danym i zadanym. Stawia więc przed człowiekiem zobowiązanie do ciągłego ubiegania się o niego i rozwijania go przez zdobywanie tych przymiotów, które warunkują jego zaistnienie od strony ludzkiej.

Roztropność jako sprawność człowieka stoi w ścisłej relacji z sumieniem i ma ogromne znaczenie w całym procesie kształtowania sumienia. Jest ona warunkiem zdrowego sumienia, często nazywanego mądrym lub światłym przez fakt, że oświeca, a tym samym pomaga podejmować właściwe oceny. Sumienie będzie zatem wyrażało się w roztropnym namyśle wprowadzającym równowagę do działania człowieka.

Wśród części składowych roztropności wymienia się za św. Tomaszem z Akwinu następujące: pamięć (*memoria*), zmysł rzeczywistości (*intellectus*), gotowość do przyjmowania rad (*docilitas*), domyślność (*sollertia*), zdrowy sąd (*ratio*), umiejętność przewidywania (*providentia*), oględność (*circumspectio*), zapobiegliwość (*caution*).

Do wad, które przeciwstawiają się roztropności, zaliczyć należy: lekkomyślność (*praecipitatio*), niedbalstwo (*neglegentia*) i niestałość (*inconstantia*). Po pierwsze brak roztropności przejawia się jako lekkomyślność, a więc jako brak dostatecznego namysłu przed podjęciem działania i należytego zastanowienia nad doborem środków odpowiednich do wykonywanego zamierzenia. Człowiek lekkomyślny podejmuje decyzje i działa pochopnie bez odwołania się do własnych doświadczeń lub cudzej rady. Następnie brak roztropności ujawnia się przez niedbalstwo, gdy człowiek podejmuje działanie bez należytego rozpatrzenia koniecznych okoliczności czynu. Niestałość wreszcie stanowi trzecią z wad przeciw roztropności. Jest rezygnacją bez dostatecznego motywu z czynności, która została już w sposób dojrzały rozważona i trafnie wybrana.

Roztropność ma praktyczne znaczenie w wyważeniu stosunku między *być a mieć*, chroni przed przesadą, która prowadzi do uwypuklania spraw mało istotnych przez umniejszanie tego, co najważniejsze, pozwala rozumnie oceniać każdą rzecz, każdą sytuację, aby odrzucić to, co w nich nietrwałe, a zatrzymać to, co trwałe i wartościowe.

Chrystus, w wydarzeniu wysłania Apostołów na głoszenie Dobrej Nowiny, uczy wszystkich chrześcijan, iż powinni być w kontaktach ze światem „roztropni jak węże, a nieskazitelni jako gołębie" (Mt 10,16). Cnota roztropności pomaga bowiem być powściągliwym w obliczu nieznanych spraw i wydarzeń oraz uczy właściwego korzystania z tego, co jest proponowane przez innych.



METMUSEUM.ORG

Roztropność z „Cnót", Abraham Bosse, 1636, Metropolitalne Muzeum Sztuki, Nowy Jork

Niech Maryja, która kierowała się w życiu głęboką mądrością, rozwagą i rozeznaniem woli Bożej, pomaga nam żyć roztropnie i dokonywać właściwych wyborów. *Panno roztropna – módl się za nami!*

KS. MARCIN WIERZBICKI

Pani Ania – katechetka z powołania

We wrześniu na zasłużoną emeryturę przeszła nasza katechetka i nauczycielka religii, pani Anna Pustelnik. Wyrażamy naszą wdzięczność wobec pani Ani za 35 lat pracy i posługi w szkole. Dziękujemy za pełną pasji i zaangażowania pracę dydaktyczną i wychowawczą, za świadectwo wiary i miłości do Boga. Dziękujemy także za chęć i gotowość do prowadzenia katechezy parafialnej, za przygotowanie dzieci do sakramentów świętych.
Pani Ani, wszystkim katechetom i nauczycielom życzymy Bożego światła, wytrwałości i radości z wykonywanej pracy i z postępów uczniów.

Z wdzięcznością...

Kiedy we wrześniu 1991 roku stanęłam w murach Szkoły Podstawowej Nr 40, nie przypuszczałam, że spędzę tu trzydzieści pięć lat. Dziś, u progu emerytury, patrzę wstecz z ogromną wdzięcznością i – na prośbę Księdza Proboszcza Marcina – podzielę się krótko kilkoma refleksjami, wspomnieniami.

Od najmłodszych lat marzyłam, żeby być nauczycielką. Po jednych z rekolekcji oazowych, w których co roku brałam udział, postanowiłam, że równocześnie ze Studium Nauczycielskim, podejmę naukę w Studium Katechetycznym. Wówczas katecheza była jeszcze w salkach przykościelnych. Kiedy ukończyłam Studium, religia weszła do szkoły. Pracę katechetki zaproponował mi Ks. Proboszcz Benedykt Borkowy – bardzo Mu za to dziękuję. Dyrektorem szkoły był wspaniały człowiek, śp. Andrzej Rauszer. I tak „wystartowałam”...

Zaczęłam od klas siódmych i ósmych. To było dla mnie ogromne wyzwanie. Czasem wracałam do domu, jak na skrzydłach, a czasem, jak po stoczonej bitwie. Mam w pamięci wiele rozmów z Młodymi, wiele zwierzeń, ich pytań, wątpliwości...Niektórych z Nich nadal spotykam, w różnych okolicznościach... Bogu dziękuję za nich.

Potem (i tak zostało) przyszedł czas na klasy młodsze oraz przedszkole. I tu zupełnie inne wyzwania, radości i trudności, inny styl pracy, inny język komunikacji. Maluszki potrafiły rozbroić, np. niezapomniane: ”idzie pani religia”, „będzie pani religiować?”, tu pachnie religią”, „pani ma takie coś na głowie (odrosty na włosach, bo nie zdążyłam do fryzjera), „pani znowu w tym swetrze?”. Było też mnóstwo niesamowicie dojrzałych teologicznych pytań i refleksji. Ileż ja się od Nich nauczyłam, do ilu przemyśleń i poszukiwań mnie sprowokowali - Cudni! Jeden Bóg wie...

I oczywiście nasza parafia, a tu głównie przygotowania do sakramentów...i moja „osobista formacja”.

No tak, jeszcze przecież były pięcioletnie studia teologiczne na Katolickim





ZDJĘCIA KATARZYNA CEBULA

Uniwersytecie Lubelskim, praca magisterska z prawa kanonicznego i mnóstwo szkoleń, warsztatów, konferencji – typowe dla każdego nauczyciela, tyle, że katecheci dokształcają się nie tylko z ramienia szkoły, ale i Wydziału Katechetycznego...

W mojej pracy, którą traktowałam jak misję, starałam się przede wszystkim doprowadzić Dzieci do Boga, który Jest (bez względu na to, czy ktoś w to wierzy, czy nie), opowiedzieć, jak bardzo nas kocha, jak Bogu na nas zależy, że On objawia Siebie w Słowie (Piśmie Świętym), że jest dobry, że Bóg na wiele sposobów komunikuje się z nami każdego dnia, że Bogu mogę powiedzieć o wszystkim, itd. Na ile się udało? Bóg wie...

Gdybym miała wybrać Słowa, które szczególnie mnie prowadziły to: „Wystarczy ci mojej łaski”, „Nie patrz na problem, patrz na Mnie (Boga)”, „Ja tylko sieję, Bóg daje wzrost”.

Miało być o wdzięczności:

Tak bardzo dziękuję Bogu i Wam, Kochani! Wszystkim i każdemu z osobna!

Wiem, że więcej otrzymałam, niż dałam.

Szczęść Boże!

ANNA PUSTELNIK

Rodzinne spotkanie u Matki Bożej Piekarskiej

19 września w Piekarach Śl., pod hasłem „Różaniec z misją”, odbyło się spotkanie rodzin Archidiecezji Katowickiej. W wydarzeniu, które było świętowaniem 200. rocznicy powstania Żywego Różańca, uczestniczyły także rodziny z naszej parafii.

Uczestnicy mieli okazję „odwiedzić” różne kontynenty i bliżej poznać założycielkę Stowarzyszenia Żywy Różaniec, bł. Paulinę Jaricot oraz historie objawień maryjnych w rożnych częściach świata. Był czas na wspólną modlitwę, śpiew i zabawę. Dla naszych małych parafian atrakcją było również udzielanie wywiadów dla Telewizji Trwam. W nawiązaniu do homilii ks. abp. Andrzeja Przybylskiego, który zachęcał, by z różańcem w ręku zmieniać świat, siejąc ziarna modlitwy i dobra, zapraszamy do włączenia się w parafialną wspólnotę Żywego Różańca.

KS. MARCIN WIERZBICKI



MAREK LITEWCZUK



ZDJĘCIA KS. MARCIN WIERZBICKI







MAREK LITEWCZUK

Z Maryją kontemplujemy piękno oblicza Chrystusa

Kto w swoim życiu nie natknął się na różaniec, jest chyba z innej planety. Możemy znaleźć go wszędzie: na palcu, na nadgarstku, w kieszeni i opleciony na lusterku samochodu. Różaniec mamy niejako wbudowany w nasze dłonie i na palcach bez trudu, możemy odliczyć dziesięć „Zdrowaś" w każdej chwili.

Katowicki mistrz muzyki – Wojciech Kilar – wyznał: „Mam tych różańców kilka, żeby przypadkiem, kiedy zmieniam marynarkę czy koszulę, nie zostać bez różańca".

Różaniec dostajemy na Pierwszą Komunię, potem często i na długo gdzieś znika… Różaniec to popularna pamiątka lub prezent z pielgrzymki do miejsca świętego. Często różańcem oplatamy zimne już dłonie zmarłego składanego w trumnie, licząc po cichu, że to dla niego ostatnia szansa ratunku, zwłaszcza gdy za życia wcale go nie odmawiał. Czasem plastikowy – kiczowaty, czasem ze szlachetnych kamieni. Wielki lub mały. Kupiony lub zrobiony samemu – jak ten węzełkowy obozowy różaniec bł. ks. Jana Machy, na który możemy popatrzeć w katowickiej katedrze, w kaplicy Najświętszego Sakramentu.

Maryja Różańcowa

Przyzwyczailiśmy się uważać, że różaniec to modlitwa maryjna, modlitwa do Matki Bożej. To przecież w Fatimie Matka Boża prosiła dzieci: „Odmawiajcie różaniec codziennie, abyście uprosili pokój dla świata" (13 V 1917 r.). Podobnie było w Gietrzwałdzie: „Czy chorzy będą uzdrowieni?" – pytały Justyna Szafryńska i Barbara Samulowska. „Odmawiajcie różaniec" – brzmiała odpowiedź. „Czy smutni będą pocieszeni?" –„Odmawiajcie różaniec". „Oto tam płacze żona i matka, bo mąż i ojciec oddają się pijaństwu, gdzie szukać na to ratunku?" – „Odmawiajcie różaniec". „Oto zamknięte kościoły, wywieziono kapłanów". – „Odmawiajcie różaniec". (16 IX 1877 r.). św. Dominik – jak przekazuje tradycja – właśnie Maryi chciał ofiarować modlitewny bukiet róż, stąd i nazwa: Rosarium, Rosary, Rosario, Rosenkranz… „Przez zasługi św. Dominika, który głosił różaniec w dawnych czasach, cały świat został zachowany od powszechnej ruiny" (papież Aleksander VI, bulla *Selius qui perfecta*, 1495 r.). „Różaniec został dany Kościołowi przez św. Dominika, który otrzymał go od Najświętszej Maryi Panny jako środek nawrócenia albigensów i innych grzeszników" – zapewnia św. Ludwik Maria Grignion de Montfort. Największym zaś zwycięstwem modlitwy różańcowej była morska bitwa pod Lepanto, za czasów papieża Piusa V, który dzień zwycięstwa (7 X 1572 r.), ogłosił świętem Matki Bożej Zwycięskiej, dziś jest to święto Matki Bożej Różańcowej.

Z Maryją do Jezusa

Warto jednak zauważyć, że każda „dziesiątka" rozpoczyna się od „Ojcze nasz", a w centrum każdego „Zdrowaś" znajduje się imię Jezus. Na koniec „dziesiątki" oddajemy hołd Trójcy Świętej. Pozdrowienie Anielskie – zestawione z dwóch fragmentów ewangelii: słów Anioła – „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą" (Łk 1,28) oraz słów Elżbiety – „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona" (Łk 1,42), które tworzą pierwszą część modlitwy, kończy imię Jezus. Tu następuje zwrot, kiedy modlitwę podejmuje drugi chór modlących się. Czasami różaniec odmawiany jest tak, by podkreślać imię Jezusa, poprzez dodanie do niego refrenu („dopowiedzenia") nawiązującego do rozważanej tajemnicy (papież Paweł VI, *Marialis cultus*, 46). Zwyczaj ten wyraża wiarę odnoszącą się do różnych momentów życia Odkupiciela. Jest to wyznanie wiary, a równocześnie pomoc w medytacji, która pozwala przyswajać i przeżywać misterium Chrystusa (papież Jan Paweł II, *Rosarium Virginis Mariae*, 33).

Treść i melodia

Na kanwie słów Pozdrowienia Anielskiego (Ave Maria) przesuwają się przed oczyma naszej duszy główne momenty z życia Jezusa Chrystusa. Układają się one w całokształt tajemnic radosnych, świetlanych (od 2002 r.), bolesnych i chwalebnych. Jakbyśmy obcowali z Panem Jezusem poprzez Serce Jego Matki (papież Jan Paweł II, *Rosarium Virginis Mariae*, 2). Modlitwa różańcowa jest więc przede wszystkim rozważaniem Ewangelii, jej streszczeniem. Prosta budowa różańca trzymanego w dłoni pozwala nam nie skupiać się na liczeniu „zdrowasiek". W końcu trafimy palcami na większą przerwę między paciorkami, która sygnalizuje, że to czas na zmianę tajemnicy. Odmawiane „Zdrowaś Maryjo" nie domaga się takiego skupienia, by dokładnie wymówić i zaakcentować każde wypowiadane słowo. „Zdrowaś Maryjo" to melodia, a melodia jest w tle. Gdzie zatem jest właściwa treść? Treścią jest tajemnica różańcowa. To na wydarzeniu z życia Jezusa i Maryi trzeba nam skupiać uwagę. Namalować w myśli obraz tego zdarzenia, stać się jego uczestnikiem w gronie uczniów, przyjaciół Jezusa. Temu służy wymiana tajemnic w ramach róży różańcowej, abyśmy uważniej patrzyli na Jezusa i wydarzenie, a Pozdrowienie Anielskie nucili w tle. Jeśli na pierwszy plan wystawimy melodię, czyli tekst modlitwy „Zdrowaś Maryjo", wtedy różaniec stanie się bezmyślnym klepaniem i będzie w sprzeczności z upomnieniem Pana Jezusa, który powiedział: „Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd na swe wielomówstwo będą wysłuchani" (Mt 6,7). „Różaniec bowiem z natury swej wymaga odmawiania w rytmie spokojnej modlitwy i powolnej refleksji, aby modlący się łatwiej oddał się kontemplacji tajemnic życia Chrystusa, rozważanych jakby sercem Tej, która ze wszystkich była najbliższa Panu" (papież Paweł VI, *Marialis cultus*, 47).

Nasz codzienny różaniec niech nie będzie jak „zaczarowany ołówek", którym możemy wszystko sobie namalować. Niech nie będzie „talizmanem na szczęście", który ochroni przed złem. Niech nie przypomina „taśmy produkcyjnej" w fabryce ani konkurencji sportowej – „kto szybciej i więcej". Niechaj będzie naszą drogą z Jezusem poprzez radości, misję i boleść do chwały. Czasem krótszym, czasem dłuższym odcinkiem wędrówki razem z Jezusem i Jego Matką poprzez wydarzenia ewangeliczne.



KS. JAKUB KANIA

Intencje mszalne

1.10.2026 Czwartek
7.30 – Za kapłanów i o powołania do służby Bożej.
18.00 – Za + rodziców Mariannę i Józefa Szala, Marię i Aleksandra Kniaź, rodziców chrzestnych, braci, bratowe, szwagrów, swatów oraz ++ dziadków z obu stron.

2.10.2026 Pątek
7.30 – W intencji czcicieli Najświętszego Serca Pana Jezusa.
18.00 – Za + Stefana Szeligę (intencja od pracowników Wydziału Podatków i Opłat UM Tychy).

3.10.2026 Sobota
7.30 – Za ++ rodziców Elżbietę i Jana, ich rodziców i rodzeństwo.
18.00 – Za śp. rodziców Teresę i Czesława Gołąbków oraz Helenę i Adama Kozłowskich, z prośbą o łaskę nieba.

4.10.2026 Niedziela
7.30 – Za + mamę Barbarę Kutynię w pierwszą rocznicę śmierci.
9.30 – Za + mamę Elżbietę Bufal w rocznicę śmierci aby Bóg okazał jej miłosierdzie i przyjął do swego Królestwa oraz za + tatę Włodzimierza i brata Rafała.
11.30 – W intencji małżonków Marioli i Marka Rybakiewiczów z okazji 35. rocznicy ślubu oraz 55. urodzin Marka, z podziękowaniem za wszelkie dobro, z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo na dalsze lata wspólnego życia i opiekę dla całej rodziny.
16.30 – Za śp. Witolda Osmana w 16. rocznicę śmierci, z prośbą o miłosierdzie Boże i łaskę zbawienia.

5.10.2026 Poniedziałek
7.30 – Za + Renatę Walasek (intencja od rodziny Tokarskich).
18.00 – Za + Annę Szypcio w 7. rocznicę śmierci, jej ojca Kazimierza oraz za ++ dziadków Florentynę i Władysława, i ich córkę Barbarę.

6.10.2025 Wtorek
7.30 – Za + Balbinę Zapała (intencja od sąsiadów z ul. Sikorskiego 141 i 143).
18.00 – W 10. rocznicę śmierci syna Tomasza Adaśko, ++ rodziców i ++ z pokrewieństwa.

7.10.2026 Środa
7.30 – W intencji członków Żywego Różańca.
18.00 – Za + Janusza Majksnera, ++ rodziców z obu stron i ++ rodzeństwo.

8.10.2026 Czwartek
7.30 – Za + Piotra Drozdka w 30. dzień po śmierci.
18.00 – Za ++ rodziców Emilię i Piotra Domasik, ojca Edmunda Stęchły oraz za ++ krewnych i znajomych z rodziny, prosząc o radość nieba.

9.10.2026 Piątek
7.30 – W intencji Parafian.
18.00 – 1. Za ++ Emilię i Piotra Kozyrów, Apolonię i Stanisława Berg oraz Janinę Kudzin, o miłosierdzie Boże i radość życia wiecznego.
2. Za + Janusza Włodarczyka w 30. dzień po śmierci.

10.10.2026 Sobota


ANNA LITEWCZUK

7.30 – Za + żonę Krystynę Zapała, w kolejną rocznicę śmierci, za jej ++ rodziców Józefę i Stefana, brata Jerzego, bratową Celinę i + Księdza Stanisława, z prośbą o łaskę nieba.
18.00 – Za ++ rodziców Helenę i Benedykta Dziubany, dziadków z obu stron i ++ z pokrewieństwa, prosząc o Boże miłosierdzie i łaskę zbawienia.

11.10.2026 Niedziela
7.30 – Za + Danutę Greguła (intencja od rodziny Koszowskich).
9.30 – Za + Danutę Dzedzyk w 10. rocznicę śmierci, ++ rodziców Janinę i Józefa Dzedzyk oraz brata Zygmunta.
11.30 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej i św. Maksymiliana w intencji Marii i Edwarda Kiełtyka z okazji 55. rocznicy ślubu, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo na dalsze lata życia.
16.30 – Za + tatę Władysława Śliwińskiego w 40. rocznicę śmierci.

12.10.2026 Poniedziałek
7.30 – Za + Janusza Włodarczyka (intencja od Urszuli i Michała).
18.00 – Za ++ z rodzin Fąfara i Titz, z prośbą o Łaskę nieba.

13.10.2026 Wtorek
7.30 – Za + Leszka Musiała (intencja od Sabiny i Sebastiana Bydłowskich).
18.00 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Róży Duchownej w intencji członków Żywego Różańca, z prośbą o Boże błogosławieństwo i wytrwanie w modlitwie.

14.10.2026 Środa
7.30 – Za + Grzegorza Bachniaka (intencja od koleżanek i kolegów z Rejonu Telekomunikacji Pszczyna).
18.00 – 1. Za + Urszulę i Franciszka Czarnota i wszystkich ++ z pokrewieństwa.
2. Za Annę Pustelnik

15.10.2026 Czwartek
7.30 – Za śp. Jadwigę Perchuć w 10. rocznicę śmierci oraz jej + męża Wacława, z prośbą o łaskę zbawienia.
18.00 – Za ++ rodziców Jadwigę i Wiktora Fijoł, brata Kazimierza, siostrzenicę Magdalenę i ++ z rodzin: Fijoł i Wygrabek.

16.10.2026 Piątek
7.30 – W intencji budowniczych i dobrodziejów naszego kościoła.
18.00 – Za śp. Edmunda Szeligę o dar życia wiecznego.

17.10.2026 Sobota
7.30 – Za + Balbinę Zapała (intencja od koleżanek i kolegów z pracy córki Danuty).
18.00 – Za + męża Kazimierza Szewieczek we wspomnienie urodzin (intencja od żony i córek z rodzinami).

18.10.2026 Niedziela
7.30 – Za + Ryszarda Mazurczyka w rocznicę śmierci.

9.30 – Za ++ rodziców Henryka i Halinę Woźniak, z prośbą o dar życia wiecznego.
11.30 – W intencji Celiny i Andrzeja Wróbel z okazji 40. rocznicy ślubu, oraz dzieci: Anny, Krzysztofa i Tomasza z rodziną.
16.30 – Za + męża Jana Podrazę w 6. rocznicę śmierci, ++ rodziców i teściów oraz ++ rodzeństwo z obu stron.

19.10.2026 Poniedziałek
7.30 – W intencji Parafian.
18.00 – Za ++ rodziców Zuzannę i Stanisława Kulińskich.

20.10.2026 Wtorek
7.30 – Za ++ synów Andrzeja i Mariana, męża Jana, rodziców z obu stron, siostry, szwagierki, szwagrów i ++ z rodziny.
18.00 – Za ++ Zofię i Ignacego Szostak.

21.10.2026 Środa
7.30 – Za + Edwarda Lipińskiego (intencja od Justyny Sołtysik z rodziną).
18.00 – Za ++ rodziców Wandę i Czesława Kotowskich, Jadwigę i Jana Buczkowskich oraz ++ dziadków z obu stron.

22.10.2026 Czwartek
7.30 – Za + Sabinę Kwiatkowską (intencja od Joanny Kluka i Marii Sobień).
18.00 – Za + córkę Monikę Bujnowicz.

23.10.2026 Piątek
7.30 – W intencji Parafian.
18.00 – Za + męża Zbigniewa Głód oraz za ++ rodziców Alicję i Stefana Głód.

24.10.2026 Sobota
7.30 – wolna
13.00 – Dziękczyno-błagalna w 50. rocznicę ślubu Krystyny i Marka Cendry, z prośbą o błogosławieństwo dla całej rodziny.


ANNA LITEWCZUK

18.00 – Za ++ rodziców Irenę i Tadeusza Karlik, Irenę i Stanisława Szlachta, ++ siostry: Krystynę, Marię, Tatianę, Grażynę, siostrzenicę Agatę i + szwagra Mirosława.

25.10.2026 Niedziela
7.30 – Za + Bogusławę Grycz w 11. rocznicę śmierci, ++ rodziców Tadeusza i Marię Wróbel, teściów Stanisława i Marię Grycz, Kunegundę i Stanisława Apolinarskich oraz wszystkich ++ z ww. rodzin.
9.30 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Nieustającej Pomocy i św. Maksymiliana w intencji syna Krzysztofa Kozłowskiego w dniu 15. urodzin, z podziękowaniem za dar życia i otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo oraz dary Ducha Świętego na każdy dzień.
11.30 – W intencji przyjmującego chrzest Nikodema Samoszyna, jego rodziców i chrzestnych.
16.30 – W intencji Oscara i Pascala Lenart z okazji 18. urodzin, dziękując za otrzymane łaski, prosząc o Boże błogosławieństwo w dorosłym życiu i dary Ducha Świętego.

26.10.2026 Poniedziałek
7.30 – Za + Stanisława Ziomka (intencja od kolegi Edwarda Pajora).
18.00 – Za + męża Edwarda Bomersbach , ++ rodziców Stefanię i Jana Pośpiech oraz Julię i Michała Bomersbach, + brata Stefana Pośpiech i za ++ z rodzin: Waksmańskich i Pater.

27.10.2026 Wtorek
7.30 – wolna
18.00 – Przez wstawiennictwo Królowej Kapłanów w intencji Księdza Jakuba Kani z okazji rocznicy urodzin, z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo, dary Ducha Świętego i potrzebne łaski (od Legionu Maryi i Róż Różańcowych).

28.10.2026 Środa
7.30 – W intencji Andrzeja Piszczek w 75. rocznicę urodzin, z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo na dalsze lata.
18.00 – Za ++ rodziców Emilię i Ludwika Neter, + Jana Soszka i ++ dziadków z obu stron.

29.10.2026 Czwartek
7.30 – W intencji Parafian.
18.00 – Za + Wandę Bej oraz ++ siostry.

30.10.2026 Piątek
7.30 – wolna
18.00 – Za + Iwonę Kania w drugą rocznicę śmierci.

31.10.2026 Sobota
7.30 – W intencji Weroniki z okazji 13. rocznicy urodzin, z podziękowaniem za Bożą opiekę, z prośbą o dary Ducha Świętego oraz potrzebne łaski dla rodziców.
18.00 – Przez wstawiennictwo Matki Bożej Różańcowej i św. Maksymiliana w intencji Teresy i Zygmunta Arciszewskich z okazji 55. rocznicy ślubu i urodzin żony, z podziękowaniem za odebrane łaski i prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo oraz w intencji wnuków Oliwii i Kamila z okazji urodzin, prosząc dla nich o dary Ducha Świętego.

Ogłoszenia

Chrzty:
23.08.2026 – Bianka Gurbisz
06.09.2026 – Zuzanna Dyrbuś
06.09.2026 – Marcel Ilczuk

Pogrzeby:
21.08.2026 – Gizela Oleszczuk
22.08.2026 – Musiał Leszek
10.09.2026 – Piotr Drozdek
11.09.2026 – Janusz Włodarczyk
12.09.2026 – Anna Śmigielska

Papieskie Intencje Misyjne:
ZA DUSZPASTERSTWO ZDROWIA PSYCHICZNEGO
Módlmy się, aby wsparcie duszpasterskie osób z zaburzeniami psychicznymi pomogło im zbliżyć się do Kościoła i pokonać napiętnowanie społeczne lub dyskryminację



ANNA LITEWCZUK

Msza dziękczynna za tegoroczne plony



KS. MARCIN WIERZBICKI

Procesja z różańcem misyjnym w Piekarach Śląskich. Wiecej s. 8–9

Msze św. niedzielne

7^{30} 9^{30} 11^{30} 16^{30}

Msze św. w tygodniu

7^{30} 18^{00}

Msza św. szkolna

Środa 18^{00}

Nabożeństwo różańcowe w tygodniu

17^{15}

w niedzielę

15^{45}

Plac Zbawiciela 1, 43-100 Tychy
tel. 32 219 61 56
www.mkolbe.tychy.pl
Bank Pekao SA
50 1240 1330 1111 0010 8857 0034

KODY **QR** DO OBSŁUGI DAROWIZN:

CELE CHARYTATYWNE

CELE KULTU RELIGIJNEGO